

Artykuł powstał w ramach realizacji projektu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W 2017 roku Biblioteka Uniwersytecka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie otrzymała środki z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na realizację zadania nr 3: Digitalizacja dziedzictwa kulturowego II Rzeczypospolitej Polskiej w kolekcji Biblioteki Naukowej Narodowego Uniwersytetu Medycyny Weterynaryjnej i Biotechnologii im. Stefana Grzyckiego we Lwowie (digitalizacja czasopisma „Przegląd Weterynaryjny”) – zadanie finansowane w ramach umowy 649/P–DUN/2017 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego na działalność upowszechniającą naukę.



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

dr Anna Bujko

dr Scholastyka Baran

## ZARYS DZIEJÓW „PRZEGLĄDU WETERYNARYJNEGO” (HISTORIA, TEMATYKA, REDAKTORZY)

Rozwój szkolnictwa weterynaryjnego zapoczątkowały szkoły francuskie. Do końca XVIII wieku w Europie powstało 27 szkół wyższych. Z kolei rozwój polskiej weterynarii w XIX wieku umożliwiły trzy ośrodki naukowe: wileński, warszawski, lwowski. W 1806 roku przy Uniwersytecie Wileńskim powstał zakład weterynarii, a w 1823 roku Instytut Praktycznej Weterynarii. Była to jednak szkoła niższego szczebla. Po zamknięciu Uniwersytetu w 1832 roku zadania Instytutu kontynuował oddział weterynaryjny przy Akademii Medyko-Chirurgicznej, gdzie utworzono Oddział Weterynaryjny. W pierwszej połowie XIX wieku powstała również placówka w Warszawie, która zastąpiła zamkniętą po powstaniu listopadowym niższą szkołę weterynarii w Burakowie. W 1840 roku utworzono Szkołę Weterynaryjną w Królestwie Polskim jako szkołę niższą. Do rangi szkoły wyższej została podniesiona dopiero w 1889 roku z językiem wykładowym rosyjskim<sup>1</sup>. Na terenie Galicji tradycje szkolnictwa weterynaryjnego były jeszcze dłuższe, bo już w

<sup>1</sup> G. Stańkiewicz, *Szkolnictwo weterynaryjne*, w: *Zarys historii polskiej weterynarii z podstawami deontologii*, pod red. S. Tarczyńskiego, Warszawa 1990, s. 102, 106, 107, 108, 110–114. Na temat rozwoju szkolnictwa weterynaryjnego zob. także: *Historia nauki polskiej*. T. IV. 1863–1918. Cz. I i II, pod red. B. Suchodolskiego, red. tomu Z. Skubała–Tokarska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987, s. 322. Na temat rozwoju szkolnictwa weterynaryjnego w Europie i na ziemiach polskich zob. A. Chrószcz, M. Janeczka, *Weterynaria na ziemiach polskich*, w: *Historia weterynarii i deontologia*, pod red. M. Janeczka, A. Chrószcza, T. Ożoga, N. Pospieszego, Warszawa 2012, s. 240–318; S. T. Sroka, *Nauki weterynaryjne we Lwowie do roku 1945*, Rzeszów 1999, s. 13–21.

Konieczność kształcenia lekarzy weterynarii miała duże znaczenie dla funkcjonowania armii, której główny trzon stanowiła kawaleria. Pod koniec XIX wieku zapotrzebowanie na konie dla armii austriacko-węgierskiej wynosiło prawie 50 tys. zwierząt w czasie pokoju i 175 tys. w czasie wojny. Armia Cesarstwa Niemieckiego potrzebowała w

1784 roku powołano katedrę weterynarii przy wydziale lekarski Uniwersytetu lwowskiego. W 1871 roku Sejm Krajowy przyjął uchwałę w sprawie utworzenia samodzielnej szkoły we Lwowie. Istotny dla rozwoju polskiej weterynarii był fakt, że językiem wykładowym miał być język polski. Na ziemiach znajdujących się pod panowaniem austriacko-węgierskim była to druga wyższa szkoła weterynaryjna (pierwsza istniała w Wiedniu, trzecią utworzono w Budapeszcie<sup>2</sup>).

W 1881 roku we Lwowie powołano trzyletnią Szkołę Weterynarii, przy której działała niższa szkoła kucia koni<sup>3</sup>. Jednym z założycieli szkoły był Piotr Seifman<sup>4</sup>, który energicznie przystąpił do uruchamiania sześciu katedr i zakładów oraz dwóch klinik. Od 1894 roku Szkołą Weterynarii kierował Józef Szpilman<sup>5</sup>. Poza nim związani z nią byli tacy wybitni uczeni, jak:

---

czasie pokoju ponad 80 tys. koni, a w czasie wojny prawie 400 tys. We Francji było w tym czasie zapotrzebowanie na prawie 130 tys. koni w czasie pokoju i 420 tys. w czasie wojny. – *Przegląd Weterynaryjny*, 1887, nr 5, s. 108. Więcej na temat lecznictwa zwierząt w wojsku zob. A. Chrószcz, M. Janeczek, dz. cyt., s. 316–318.

Poza obrażeniami podczas działań wojennych konie narażone były na choroby zakaźne, jak węglik, nosacizna, choroby weneryczne, wścieklizna, brucelozę czy końska grypa (influenza). – M. Janeczek, A. Chrószcz, *Choroby zakaźne i ich zwalczanie*, w: *Historia weterynarii i deontologia*, s. 365. Przykładowo w 1886 r. odnotowano znaczny wzrost zachorowań na węglik. – *Rocznik Statystyki Galicyi 1887 i 1888*. R. 2, s. 178.

Ale nie chodziło przecież tylko o kwestie militarne. Nie można zapominać o roli konia w życiu gospodarczym, społecznym, czy – ogólnie mówiąc – codziennym ówczesnych społeczeństw. Stąd na łamach czasopisma ukazywało się wiele artykułów poświęconych tematyce koni. – W. Kulczycki, *Wykaz statystyczny chorób u koni tramwajowych we Lwowie za rok 1892*, *Przegląd Weterynaryjny*, 1892, nr 11 i 12, s. 128 i in. Z tego powodu powstawało wiele szkół kucia koni (także na ziemiach polskich), w których nauki mieli pobierać nawet cesarscy żołnierze: „Ministerstwo wojny [monarchii austro-węgierskiej] zwróciło się do Ministerstwa oświaty z zapytaniem czy w szkole lwowskiej nie mogliby się kształcić owi wojskowi kowale, którzy nie znając języka niemieckiego nie mogą się kształcić w wiedeńskim zakładzie [ani w Budapeszcie, gdzie wykładano w języku węgierskim]. – *Przegląd Weterynaryjny*, 1886, nr 1, s. 14. Aleksander Perenc, autor licznych prac na temat historii weterynarii, wyodrębnił dwa rodzaje weterynarii – wojskową i publiczną (w tym państwową i sądową). – A. Perenc, *Historia lecznictwa zwierząt w Polsce*, Toruń 1936, s. 291–374.

<sup>2</sup> Więcej na temat rozwoju nauk weterynaryjnych na ziemiach pod panowaniem monarchii austriackiej i austro-węgierskiej zob. S. T. Sroka, dz. cyt., s. 21–32, 34; G. Staśkiewicz, dz. cyt., s. 135.

<sup>3</sup> Jak podaje A. Zakrzewski dokładna nazwa szkoły brzmiała „Szkoła weterynarii i szkoła kucia, w połączeniu z zakładem leczenia zwierząt”. – A. Zakrzewski, *Z dziejów Przeglądu Weterynaryjnego*, *Przegląd Weterynaryjny*. Wydanie jubileuszowe, 1936, s. 11. Według Stanisława Sroki nazwa szkoły brzmiała „Szkoła Weterynarii i połączona z nią szkoła kucia koni we Lwowie”. – S. T. Sroka, dz. cyt., Rzeszów 1999, s. 46. Na temat historii szkoły lwowskiej zob. także S. Baran, L. Lutsyk, L. Levytska, „*Przegląd Weterynaryjny*” („*Przegląd Weterynaryjny*”) jako odzwierciedlenie medycyny weterynaryjnej, nauki i edukacji, maszynopis, s. 3; A. Chrószcz, M. Janeczek, dz. cyt., s. 268–269.

<sup>4</sup> Piotr Seifman (1823–1903) – polski lekarz weterynarii. W 1873 r. władze rosyjskie oddelegowały go do Kazania w celu zorganizowania tam Instytutu Weterynaryjnego, którego został pierwszym dyrektorem. Po przejściu na emeryturę władze austriackie wyznaczyły go na organizatora uczelni weterynaryjnej we Lwowie, gdzie w 1881 r. objął stanowisko dyrektora. Po przejściu na emeryturę w 1894 r. przez semestr wykładał weterynarię i policję weterynaryjną na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jest autorem około 100 prac naukowych. – K. Millak, *Słownik polskich lekarzy weterynaryjnych 1394–1918*, Lublin 1960–1963, s. 207–208.

<sup>5</sup> Józef Szpilman (1855–1920) – asystent w szkole weterynaryjnej w Wiedniu. Od 1888 r. był związany z Lwowem, gdzie w następnym r. na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Lwowskiego uzyskał stopień doktora habilitowanego. W 1894 r. objął stanowisko dyrektora Szkoły Weterynarii we Lwowie (od 1909 r. rektor). Autor około 50 prac naukowych. – Tamże, s. 233–234.

Henryk Kadyi<sup>6</sup>, Antoni Barański<sup>7</sup>, Gustaw Piotrowski<sup>8</sup> (wraz z Seifmanem i Szpilmanem stanowili grono uznanych medyków), Stanisław Królikowski<sup>9</sup>, Paweł Kretowicz<sup>10</sup> (weterynarze), Józef Nusbaum–Hilarowicz<sup>11</sup> i Jan Prus<sup>12</sup> (zoolodzy). Część pracowników szkoły pochodziła z Galicji (głównie z Uniwersytetu Jagiellońskiego), część z ziem zaboru rosyjskiego. Niedobory kadrowe spowodowały, że do współpracy zaproszono również wykładowców z Uniwersytetu Lwowskiego, który kształcił studentów na kierunku weterynaryjnym<sup>13</sup>. W 1896 roku przekształcono Szkołę Weterynarii w Akademię Weterynarii, która od 1908 roku otrzymała uprawnienia do nadawania stopni doktora oraz doktora habilitowanego<sup>14</sup>. Po pierwszej wojnie światowej Akademia Weterynarii we Lwowie kontynuowała swoją działalność. W 1922 roku jej nazwę zmieniono na Akademia Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie. Jej działalność zaburzył wybuch II wojny światowej. Na skutek zmiany granic po II wojnie światowej<sup>15</sup> wielu polskich pracowników

<sup>6</sup> Henryk Kadyi (1851–1912) – doktor medycyny. W 1878 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego na Uniwersytecie Jagiellońskim, a w 1881 r. stopień profesora zwyczajnego anatomii prawidłowej zwierząt domowych w Szkole Weterynarii we Lwowie. W 1894 r. objął kierownictwo katedry anatomii na Uniwersytecie Lwowskim. Z jego inicjatywy we Lwowie powstało Muzeum Anatomiczne Uniwersytetu Lwowskiego. Autor około 20 prac naukowych z dziedziny weterynarii. – Tamże, s. 90.

<sup>7</sup> Antoni Barański (1850–1912) – absolwent uczelni wiedeńskiej, gdzie w latach 70-tych XIX wieku uzyskał stopień doktora medycyny oraz tytuł lekarza weterynarii. Pracę naukową kontynuował od 1881 r. w Krakowie, następnie objął stanowisko profesora w lwowskiej szkole weterynarii, gdzie wykładał m.in. fizjologię i farmakologię z toksykologią, weterynarię sądową, historię weterynarii. Autor około 40 prac z dziedziny weterynarii. – Tamże, s. 6, 7.

<sup>8</sup> Gustaw Piotrowski (1863–1905) – absolwent kierunku medycznego na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz w Wiedniu. W Krakowie uzyskał tytuł doktora habilitowanego z zakresu fizjologii. Z Lwowem związany od końca lat osiemdziesiątych XIX wieku, gdzie najpierw wykładał w szkole rolniczej w Dublanach, a następnie na Uniwersytecie Lwowskim. Od 1899 r. profesor nadzwyczajny w lwowskiej Akademii Weterynarii. – Tamże, s. 178.

<sup>9</sup> Stanisław Królikowski herbu Poraj (1853–1923) – w 1875 r. uzyskał tytuł lekarza weterynarii na warszawskiej uczelni, naukę kontynuował w Petersburgu (chirurgia i fizjologia). Od 1883 r. związany był ze szkołą lwowską, gdzie początkowo wykładał gościnnie. W 1887 r. otrzymał obywatelstwo austriackie, dwa lata później mianowano go profesorem zwyczajnym. Od 1911 r. pełnił funkcję rektora Akademii Weterynaryjnej. Był „postacią gorącego patrioty, miłującego naukę i zawód wet.[erynarza], niestrudzonego pracownika, który jako profesor, pisarz i redaktor prowadził polską naukę i zawód weterynaryjny przez okres popowstaniowego upadku ducha”. Autor około 70 prac związanych z weterynarią. – Tamże, s. 112–113.

<sup>10</sup> Paweł Kretowicz (1849–1923) – w wojsku austriackim ukończył kurs dla weterynarzy wojskowych w Wiedniu. W 1882 r. wygrał konkurs i otrzymał etat nauczyciela w lwowskiej szkole kucia koni i wykładowcy w Szkole Weterynarii we Lwowie. W 1908 r. uzyskał tytuł profesora. – Tamże, s. 111.

<sup>11</sup> Józef Nusbaum–Hilarowicz (1859–1917) – ukończył Uniwersytet Warszawski na kierunku przyroda oraz uczelnię w Odessie na kierunku zoologia i anatomia porównawcza. W 1881 r. w Warszawie uzyskał stopień doktora wymienionej specjalności. W 1894 r. został profesorem zwyczajnym w Szkole Weterynarii, gdzie do 1906 r. kierował katedrą anatomii opisowej i histologii. Następnie był związany z Uniwersytetem Lwowskim. – Tamże, s. 165.

<sup>12</sup> Jan Prus (1859–1926) – był absolwentem Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie w 1883 r. uzyskał stopień doktora nauk medycznych. W 1889 r. uzyskał dyplom lekarza weterynarii w Szkole Weterynarii we Lwowie. Kariere naukową kontynuował na Uniwersytecie Jagiellońskim. Swoją wiedzę uzupełniał w Paryżu i Berlinie. W 1887 r. otrzymał stanowisko asystenta na lwowskiej uczelni. Od 1889 r. był związany także z Uniwersytetem Lwowskim. – Tamże, s. 185, 186.

<sup>13</sup> G. Staśkiewicz, dz. cyt., s. 132.

<sup>14</sup> *Historia nauki polskiej*. T. IV. 1863–1918, s. 322, 323, 324; G. Staśkiewicz, dz. cyt., s. 132.

<sup>15</sup> Tragiczny był los lwowskich profesorów podczas II wojny światowej, którzy zostali zamordowani w lipcu 1941 r. przez Niemców. Podczas tych wydarzeń życie stracił również pracownik Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie profesor Edward Hamerski. – Z. Albert, *Każń profesorów lwowskich w lipcu 1941 r.* <http://www.lwow.com.pl/albert/albert-pl.html> [dostęp 2 X 2017 r.]. Edward Hamerski (1897–1941) – absolwent rolnictwa i weterynarii na lwowskich uczelniach. W 1930 r. na Akademii Medycyny Weterynaryjnej uzyskał

lwowskich uczelni wyjechało do Lublina, Krakowa, Puław, Warszawy. Najwięcej osób trafiło do Wrocławia, dzięki czemu Uniwersytet Wrocławski i Politechnika Wrocławska stały się kontynuatorami lwowskiej uczelni weterynaryjnej<sup>16</sup>.

W 1911 roku rektorem Akademii Weterynaryjnej we Lwowie został Stanisław Królikowski. Następnie funkcję tę pełnili: Mieczysław Grabowski<sup>17</sup>, Stanisław Fibich<sup>18</sup>, Włodzimierz Kulczycki<sup>19</sup>, Kazimierz Panek<sup>20</sup>, Zygmunt Markowski<sup>21</sup>, Stanisław Niemczycki<sup>22</sup>, Wacław

---

stopień doktora nauk weterynaryjnych, a następnie tytuł doktora habilitowanego. – K. Millak, *Słownik polskich lekarzy*, s. 72. Więcej na temat losów lwowskich profesorów w czasie wojny oraz po jej zakończeniu zob. S. T. Sroka, dz. cyt., s. 247–259.

<sup>16</sup> K. Millak, *Słownik polskich lekarzy*, s. 144; S. T. Sroka, dz. cyt., s. 261–268. Do Wrocławia trafili również pracownicy Zakładu im. Ossolińskich we Lwowie ratując wiele cennych polskich zbiorów.

<sup>17</sup> Mieczysław Grabowski (1871–1922) – absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie w 1895 r. otrzymał stopień doktora. W 1897 r. na lwowskiej uczelni uzyskał dyplom lekarza weterynarii. W 1906 r. został profesorem zwyczajnym Akademii. – K. Millak, *Słownik polskich lekarzy*, s. 66, 67.

<sup>18</sup> Stanisław Fibich (1869–1924) – we Lwowie studiował przyrodę, następnie w Krakowie uzyskał stopień doktora nauk medycznych. Powrócił do Lwowa, gdzie ukończył studia weterynaryjne (w 1903 r.). Rozpoczął pracę w Akademii Weterynaryjnej. Otrzymał stypendium naukowe w Monachium, gdzie studiował bakteriologię, higienę, hodowlę ogólną, biologię i patologię ryb i ptaków oraz hodowlę drobiu. W 1904 r. na lwowskiej uczelni uzyskał stopień doktora nauk weterynaryjnych. Autor około 40 publikacji naukowych. – Tamże, s. 52, 53.

<sup>19</sup> Włodzimierz Kulczycki herbu Sas (1862–1936) – studiował przyrodę w Wiedniu i Lwowie. W 1888 r. uzyskał dyplom lekarza weterynarii szkoły lwowskiej, gdzie otrzymał pracę jako asystent u boku prof. Kadyiego. Równocześnie prowadził praktykę lekarską (lekarz weterynarii tramwajów miejskich Lwowa, lekarz miejski, lekarz weterynarii kontroli bydła i mięsa na kolei). W 1906 r. został profesorem zwyczajnym Akademii Weterynaryjnej. Autor około 50 prac naukowych. – Tamże, s. 118, 119.

<sup>20</sup> Kazimierz Panek (1873–1935) – doktor nauk lekarskich (Uniwersytet Jagielloński) i lekarz weterynarii (ukończył szkołę we Lwowie). Następnie był związany z Uniwersytetem Jagiellońskim, gdzie pracował jako asystent. W 1906 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego w Akademii Weterynarii, gdzie w 1913 r. otrzymał nominację profesorską. Po wojnie pracował w Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. – Tamże, s. 171, 172.

<sup>21</sup> Zygmunt Markowski (1872–1951) – w 1895 r. uzyskał dyplom lekarza weterynarii w lwowskiej Szkole Weterynarii, następnie na Uniwersytecie Lwowskim ukończył medycynę. Podjął pracę w Szkole Weterynarii jako asystent, gdzie wykładał m.in. propedeutykę oraz nauki o oględzinach mięsa. W 1910 r. został profesorem nadzwyczajnym, a w 1919 r. profesorem zwyczajnym Akademii Weterynaryjnej we Lwowie (w latach 1920–1922 i 1935–1937 był rektorem tej uczelni). Pracował również jak praktyko – pełnił funkcję lekarza weterynarii w powiecie dąbrowskim. Po wojnie był jednym z organizatorów Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Autor ponad 30 prac naukowych. – Tamże, s. 144, 145.

<sup>22</sup> Stanisław Niemczycki (1872–1943) – w 1896 r. na uniwersytecie lwowskim ukończył przyrodę. W latach 1896–1904 został zatrudniony na stanowisku asystenta. Następnie kierował fabryką przetwórstwa spożywczego oraz pracował jako nauczyciel w szkołach średnich. W 1919 r. uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych w Akademii Weterynaryjnej, gdzie pracował odtąd na stanowisku profesora nadzwyczajnego (od 1921 r. został profesorem zwyczajnym). W latach 1923–1925 był rektorem Akademii. – Tamże, s. 159.

Moraczewski<sup>23</sup>, Bronisław Janowski<sup>24</sup> i Jerzy Aleksandrowicz<sup>25</sup>. Ostatnim rektorem uczelni był Kazimierz Szczudłowski<sup>26</sup>.

Konsolidacja polskiego środowiska naukowego w Galicji bez wątpienia wpłynęła na rozwój XIX-wiecznej weterynarii. Kolejnym ważnym krokiem było utworzenie organizacji branżowej zrzeszającej wybitnych specjalistów, dzięki którym powstał „Przegląd Weterynaryjny”<sup>27</sup>, będący organem działającego od 1886 roku Galicyjskiego Towarzystwa Weterynarskiego<sup>28</sup>. Było to pierwsze polskie towarzystwo weterynaryjne na ziemiach polskich pod zaborami. W tym samym roku ukazał się pierwszy numer czasopisma<sup>29</sup>. Jego założycielami byli A. Barański, H. Kadyi, S.

<sup>23</sup> Wacław Moraczewski (1867–1950) – w 1889 r. w Warszawie ukończył filozofię. Na politechnice w Zurychu uzyskał dyplom chemika, a w 1891 r. na uniwersytecie w Zurychu ukończył medycynę. Otrzymał tu także stopnie doktora filozofii i doktora medycyny. W 1898 r. rozpoczął pracę jako asystent na Uniwersytecie Lwowskim. Potem przez dwadzieścia lat prowadził praktykę lekarską w Karlsbad. W 1918 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego na Uniwersytecie Lwowskim. Trzy lata później objął kierownictwo katedry chemii i nauk żywienia jako profesor zwyczajny. W latach 1926–1930 był rektorem Akademii Medycyny Weterynaryjnej. – Tamże, s. 155.

<sup>24</sup> Bronisław Janowski (1875–1960) – absolwent szkoły rolniczej w Dublinach, którą ukończył w 1897 r. W latach 1900–1904 studiował w Zurychu, Berlinie i Lipsku. W 1925 r. został profesorem nadzwyczajnym, a w 1929 profesorem zwyczajnym Akademii Marynarki Wojennej. W latach 1930–1936 był rektorem tej szkoły. Po wojnie przyjechał do Wrocławia, gdzie pracował na Uniwersytecie i Politechnice we Wrocławiu. Jest autorem około 120 prac naukowych. – Tamże, s. 80–82.

<sup>25</sup> Jerzy Aleksandrowicz (1886–1970) – był absolwentem Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie studiował nauki przyrodnicze. W 1905 r. został usunięty z uczelni. Kontynuował studia na Uniwersytecie w Zurychu. Wykształcenie uzupełnił w Monachium, Heidelbergu, Paryżu i Jenie. W 1913 r. uzyskał stopień doktora nauk medycznych. Podczas I wojny światowej służył w legionach. Był uczestnikiem wojny polsko-bolszewickiej na stanowisku naczelnego lekarza 211 Pułku Ułanów. Po wojnie kontynuował pracę naukową na Uniwersytecie w Wilnie na stanowisku adiunkta. Następnie był związany z Lwowem, gdzie w 1929 r. objął kierownictwo katedry histologii i embriologii. Rok później został profesorem zwyczajnym Akademii, gdzie w latach 1936–1938 pełnił funkcję rektora. Kadencję rektorską przerwało powołanie Aleksandrowicza na dyrektora Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Podczas II wojny światowej przebywał w sowieckiej niewoli, następnie zaciągnął się do armii gen. Andersa. Po wojnie pozostał na emigracji. – S. T. Sroka, dz. cyt., s. 174.

<sup>26</sup> Kazimierz Szczudłowski (1890–1985) – w 1913 r. w Akademii Weterynarii we Lwowie uzyskał dyplom lekarza weterynarii. U boku prof. K. Panka kontynuował karierę naukową, którą przerwała zawierucha wojenna (powołany został do wojska austriackiego, gdzie służył jako lekarz). Po 1918 r. służył w wojsku polskim jako lekarz. Z czasem przeniesiony został do warszawskiej Centralnej Szkoły Jazdy i Kucia Koni. Powrócił do Lwowa, gdzie poza pracą w Akademii Weterynaryjnej na stanowisku asystenta, pełnił funkcję komendanta Szkoły Kucia Koni. Odbył stypendialne wyjazdy w Brukseli, Berlinie, Dreźnie, Monachium i Gissen. W 1925 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego. Był ostatnim rektorem Akademii. – Tamże, s. 148.

<sup>27</sup> W opracowaniu używana jest nazwa „Przegląd Weterynaryjny”, także dla „Przeglądu Weterynarskiego”. Różnica w nazewnictwie nie wynikała ze zmian formalnych, organizacyjnych, administracyjnych itp. czasopisma, a jedynie z obowiązujących wówczas zasad języka polskiego.

<sup>28</sup> Galicyjskie Towarzystwo Weterynarskie w pierwszym roku działalności zrzeszyło prawie wszystkich lekarzy weterynarii na terenie Małopolski (63 członków). W 1903 r. Towarzystwo, które liczyło 153 członków, dążyło do „rozbudowy ruchu naukowego, walczyło o reformy szkolnictwa weterynaryjnego, zwalczało partactwo, starało się o poprawę bytu zawodu oraz o rozszerzenie zasięgu działalności lekarsko-weterynaryjnej”. – A. Perenc, dz. cyt., s. 396. Perenc podaje, że z chwilą utworzenia „Przeglądu Weterynaryjny” był organem Kółka Weterynarzy Lwowskich, które działało od 1865 r. Dopiero w lipcu 1886 r. przyjęto statut Galicyjskiego Towarzystwa Weterynarskiego. – tamże, s. 395. Według Aleksandra Zakrzewskiego Galicyjskie Towarzystwo Weterynarskie powstało wcześniej i w marcu 1886 r. przejęło od Kółka „Przegląd Weterynaryjny”. – A. Zakrzewski, dz. cyt., s. 13. Więcej na ten temat zob. S. Gajewski, *Pół wieku Towarzystwa Lekarzy Weterynaryjnych w Małopolsce*, Przegląd Weterynaryjny. Wydanie jubileuszowe, 1936, s. 23–65; S. T. Sroka, dz. cyt., 238. Faktycznie Galicyjskie Towarzystwo Weterynarskie mogło zawiązać się wcześniej, a dopiero w lipcu 1886 r. oficjalnie jego władze mogły zwrócić się do władz austro-węgierskich o zatwierdzenie statutu organizacji.

<sup>29</sup> Faktycznie założenie czasopisma miało miejsce pod koniec 1885 r. – K. Millak, *Historia prasy weterynaryjnej w Polsce*, Medycyna Weterynaryjna, 1959, nr 7, s. 395, 396.

Królikowski, Józef Kubicki<sup>30</sup>, Aleksander Littich<sup>31</sup>, P. Seifman oraz J. Szpilman. Od 1918 roku wydawca przyjął nazwę Małopolskie Towarzystwo Lekarzy Weterynaryjnych, zmieniając także nazwę periodyku na „Przegląd Weterynaryjny. Miesięcznik poświęcony medycynie weterynaryjnej i hodowli”. Od 1924 roku miesięcznik był organem Małopolskiego Towarzystwa Lekarzy Weterynarii i Towarzystwa Lekarzy Weterynaryjnych Województwa Krakowskiego i Śląskiego (periodyk stał się również organem Krakowsko-Śląskiego Towarzystwa Lekarzy Weterynaryjnych). W 1930 roku doszło do zjednoczenia towarzystw lokalnych – od tego momentu wydawcą „Przeglądu Weterynaryjnego” było Zrzeszenie Lekarzy Weterynaryjnych Rzeczypospolitej Polskiej. W 1937 roku ponownie zmieniono tytuł na „Przegląd Weterynaryjny. Miesięcznik poświęcony naukom weterynaryjnym”<sup>32</sup>.

Czasopismo zostało założone na terenie Galicji w 1886 roku, a więc w okresie zaborów. Pomimo że konsolidacja środowiska weterynaryjnego nastąpiła dość późno, udało się we Lwowie powołać do życia piątą w Europie i pierwszy na ziemiach polskich pod zaborami periodyk o tematyce weterynaryjnej (w 1824 roku utworzono we Francji czasopismo weterynaryjne „Recueil de médecine vétérinaire”, w Anglii w 1828 roku powstał „The Veterinarian”, w Niemczech w 1834 roku „Zeitschrift für die gesammte Thierheilkunde und Viehzucht”, w Rosji „Żurnal wietierinarnoj medicyny”<sup>33</sup>). Było to pierwsze naukowe czasopismo weterynaryjne wydawane w języku polskim. Do momentu utworzenia periodyku przedstawiciele polskiego środowiska weterynaryjnego publikowali w prasie ogólnej, czasopismach medycznych, przyrodniczych, lekarskich oraz czasopismach weterynaryjnych za granicą<sup>34</sup>. Były to przeważnie prace obcojęzyczne – w większości w języku niemieckim, co wiązało się z pobytem Polaków na zachodnich uczelniach. Należy podkreślić, iż zdecydowana większość zabytków polskiego piśmiennictwa weterynaryjnego, pochodząca z XIX wieku, jest tłumaczeniem autorów obcych<sup>35</sup>. Dlatego też tak ważną rolę odegrał wówczas „Przegląd Weterynaryjny”, który jest ogromną skarbnicą wiedzy. Jest ona tym cenniejsza,

<sup>30</sup> Józef Kubicki (1842–1902) – uczestnik powstania styczniowego, po którym wyemigrował do Szwajcarii. W Zurychu ukończył weterynarię. Przyjechał do Lwowa, gdzie prowadził praktykę lekarską. Pod koniec wieku został docentem, a następnie profesorem Akademii Weterynarii. – K. Millak, *Słownik polskich lekarzy*, s. 117.

<sup>31</sup> Aleksander Littich (1842–1893) – uczestnik powstania styczniowego, „jeden z wybitnych dowódców powstańczych w Kaliskiem”, po którym udał się na emigrację do Francji, gdzie ukończył szkołę o profilu weterynaryjnym. Po powrocie na ziemię polskie (do Galicji) był nauczycielem oraz prowadził praktykę lekarską. Został weterynarzem krajowym dla Galicji. Przyczynił się do powstania ustawodawstwa związanego z weterynarią oraz dziedzinami pokrewnymi. – Tamże, s. 130.

<sup>32</sup> K. Millak, *Historia prasy*, s. 398, 401, 402; G. Wrona, *Polskie czasopisma naukowe w Polsce w latach 1918–1939*, Kraków 2005, s. 288.

<sup>33</sup> K. Millak, *Historia prasy*, s. 394; S. T. Sroka, dz. cyt., s. 237, 238.

<sup>34</sup> Na terenie Galicji „Przegląd Weterynaryjny” był w 1886 r. jednym siedmiu periodyków o tematyce medyczno-przyrodniczej. – *Rocznik Statystyki Galicji 1887 i 1888*. R. 2, s. 116. Więcej na temat prasy naukowej wydawanej we Lwowie zob. J. Jarowiecki, *Dzieje prasy polskiej we Lwowie do 1945 roku*, Kraków–Wrocław 2008, s. 119–130.

<sup>35</sup> K. Millak, *Słownik polskich lekarzy. O piśmiennictwie weterynaryjnym wspominają A. Chrószcz, M. Janeczek*, dz. cyt., s. 219–233.

iż dotyczy weterynarii na ziemiach polskich. Autorami artykułów w "Przeglądzie Weterynaryjnym" byli przeważnie lekarze weterynarii – Polacy, stosujący często opisywane metody leczenia w praktyce zawodowej.

Pierwszym redaktorem czasopisma był Antoni Barański. Jak podaje Konrad Millak, między członkami redakcji istniały różnice co do charakteru czasopisma. Barański miał wizję stworzenia periodyku o charakterze popularyzatorskim, tymczasem środowisko naukowe lwowskiej Szkoły Weterynarii uważało, że to pierwsze polskie czasopismo branżowe powinno mieć charakter ściśle naukowy. To spowodowało, że od numeru trzeciego objął „Redakcję Dr. Szpilman [...] do którego należy się odtąd zwracać w sprawach dotyczących „Przeglądu Weterynarskiego”. Skład komitetu redakcyjnego [pozostał] niezmienny”<sup>36</sup>. Szpilman redagował periodyk do 1898 roku. Kolejnymi redaktorami głównymi byli: S. Królikowski (1899–1911), K. Panek (1911–1914), który współpracował z Karolem Malsburgiem i Stanisławem Przybyłkiewiczem<sup>37</sup>. Po przerwie spowodowanej I wojną światową „Przegląd Weterynaryjny” wznowił działalność w niepodległej Polsce. Choć po odzyskaniu niepodległości kontynuowały działalność lub pojawiły się nowe towarzystwa weterynaryjne, które zaczęły wydawać własne – można powiedzieć – konkurencyjne czasopisma („Wiadomości Weterynaryjne”, „Rozprawy Biologiczne z Zakresu Medycyny Weterynaryjnej, Rolnictwa i Hodowli”, „Życie Weterynaryjne”, „Wojskowy Przegląd Weterynaryjny”<sup>38</sup>), „Przegląd” pełnił nadal bardzo ważną rolę. Uchwałą Małopolskiego Towarzystwa Lekarzy Weterynaryjnych od stycznia 1919 roku wznowiono wydawanie czasopisma. Nie obyło się jednak bez problemów. Z powodu napiętej sytuacji międzynarodowej we Lwowie (wojna polsko-ukraińska) wydano wówczas tylko jeden numer czasopisma. Jego redaktorem był K. Panek, współredaktorem Stanisław Runge<sup>39</sup>. W 1920 roku ukazały się cztery numery czasopisma,

<sup>36</sup> A. Barański, *Od redakcji*, Przegląd Weterynarski, 1886, nr 3, s. 1; S. Baran, L. Lutsyk, L. Levytska, dz. cyt., s. 6; K. Millak, *Historia prasy*, s. 396. „Doradzał [Zakrzewski] raczej kierunek popularyzacyjny, z głównym naciskiem na sprawy hodowlane, celem zjednania pismu poczytności również w kołach rolników i hodowców. Plany te wywołały jednak tak żywy sprzeciw w ambitnym komitecie redakcyjnym, że prof. Barański musiał złożyć w marcu 1886 kierownictwo w wytrawne ręce prof. Szpilmana, pozostając jednakże nadal w komitecie redakcyjnym”. – A. Zakrzewski, dz. cyt., s. 13. Zainteresowania Barańskiego koncentrowały się w dużej mierze wokół spraw praktycznych, być może stąd jego zacięcie popularyzatorskie. „Niezmiernie lubiany przez studentów nie mógł znaleźć porozumienia z profesorami i kierownictwem” Akademii Weterynaryjnej, co było przyczyną odejścia nie tylko z redakcji „Przeglądu”, ale także przejścia na wcześniejszą emeryturę. – K. Millak, *Słownik polskich lekarzy*, s. 7.

<sup>37</sup> Tenże, *Historia prasy*, s. 396. Karol Malsburg (1856–1942) – był profesorem Politechniki Lwowskiej, gdzie w latach 1924–1933 wykładał hodowlę szczegółową zwierząt domowych oraz hodowlę owiec i świń. Współredagował „Przegląd” tylko przez cztery miesiące. – S. T. Sroka, dz. cyt., s. 203, 211, 214, 239. Stanisław Przybyłkiewicz (1872–1920) – w 1908 r. uzyskał dyplom lekarza weterynarii na Akademii lwowskiej, gdzie pracował w klinice chirurgicznej. – K. Millak, *Słownik polskich lekarzy*, s. 187.

<sup>38</sup> Tenże, *Historia prasy*, s. 396–404; G. Wrona, dz. cyt., s. 288, 289.

<sup>39</sup> K. Millak, *Historia prasy*, s. 398. Stanisław Runge (1888–1953) – w 1913 r. ukończył Akademię Weterynaryjną we Lwowie, pracował jako asystent w katedrze hodowli zwierząt i połoźnictwa. W 1917 r. uzyskał stopień doktora. Od 1918 r. służył w wojsku jako kapitan, gdzie był komendantem szpitala koni w Jarosławiu, następnie pracował w Ministerstwie Spraw Wojskowych. W 1920 r. na Uniwersytecie Poznańskim otrzymał nominację profesorską (w latach 1933–1936 był rektorem uczelni poznańskiej). W czasie wojny przebywał na Zachodzie. Po wojnie powrócił

których redakcję powierzono Zygmuntowi Markowskiemu. W 1921 roku wydano jeden zeszyt, w 1922 – dwa, w 1923 – trzy, 1924 roku – siedem. Od 1925 do 1938 roku każdy rocznik zawierał 12 numerów. Głównym redaktorem czasopisma nadal był Z. Markowski, którego jako współredaktor wspierał Alfred Trawiński<sup>40</sup>. W 1929 roku redaktorem został Aleksander Zakrzewski<sup>41</sup> i funkcję tę pełnił do końca istnienia czasopisma<sup>42</sup>. W 1939 roku wydano osiem numerów (do sierpnia 1939 roku).

## Tabela

### Redaktorzy naczelni poszczególnych roczników „Przeglądu Weterynaryjnego”

<i>Rocznik</i>	<i>Redaktor naczelny</i>	<i>Liczba numerów</i>	<i>Rocznik</i>	<i>Redaktor naczelny</i>	<i>Liczba numerów</i>
1886	Antoni Barański, Józef Szpilman	12	1911	Stanisław Królikowski Kazimierz Panek	12
1887	Józef Szpilman	12	1912	Kazimierz Panek	12
1888	Józef Szpilman	12	1913	Kazimierz Panek	12
1889	Józef Szpilman	12	1914	Kazimierz Panek	12
1890	Józef Szpilman	12	1919	Kazimierz Panek	1
1891	Józef Szpilman	12	1920	Zygmunt Markowski	4
1892	Józef Szpilman	12	1921	Zygmunt Markowski	1
1893	Józef Szpilman	12	1922	Zygmunt Markowski	2
1894	Józef Szpilman	12	1923	Zygmunt Markowski	3
1895	Józef Szpilman	12	1924	Zygmunt Markowski	7
1896	Józef Szpilman	12	1925	Zygmunt Markowski	12
1897	Józef Szpilman	12	1926	Zygmunt Markowski	12
1898	Józef Szpilman	12	1927	Zygmunt Markowski	12
1899	Stanisław Królikowski	12	1928	Zygmunt Markowski	12
1900	Stanisław Królikowski	12	1929	Zygmunt Markowski	12
1901	Stanisław Królikowski	12	1930	Aleksander Zakrzewski	12
1902	Stanisław Królikowski	12	1931	Aleksander Zakrzewski	12
1903	Stanisław Królikowski	12	1932	Aleksander Zakrzewski	12
1904	Stanisław Królikowski	12	1933	Aleksander Zakrzewski	12
1905	Stanisław Królikowski	12	1934	Aleksander Zakrzewski	12

na Uniwersytet Poznański. Autor około 130 prac naukowych. – Tenże, *Słownik polskich lekarzy*, s. 198–200.

<sup>40</sup> Tenże, *Historia prasy*, s. 398, 399. Alfred Trawiński (1888–1968) – w 1911 r. na Akademii Weterynarii we Lwowie uzyskał dyplom. W 1912 r. uzyskał stopień doktora. Był również lekarzem powiatowym w Samborze. Pół roku przebywał w Wiedniu, gdzie podjął pracę w Instytucie Bakteriologicznym. W 1922 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego na Akademii Weterynarii. Po wojnie przyczynił się do zorganizowania szkolnictwa wyższego w Lublinie, gdzie został wieloletnim dziekanem Wydziału Weterynarii Uniwersytetu im. M. Curie-Skłodowskiej. – S. T. Sroka, dz. cyt., s. 186.

<sup>41</sup> Aleksander Zakrzewski (1894–1976) – w 1920 r. na Uniwersytecie Lwowskim ukończył medycynę. Następnie rozpoczął studia w Akademii Medycyny Weterynaryjnej, równocześnie pracując jako asystent na Uniwersytecie Lwowskim. W 1922 r. został asystentem w Akademii. W 1928 r. uzyskał stopień doktora. Odbył liczne staże naukowe (w Wiedniu, Paryżu, Szwajcarii, Jugosławii, na Węgrzech). Był członkiem wielu towarzystw i organizacji branżowych. Po wojnie kierował zakładem anatomii patologicznej na Wydziale Weterynarii Uniwersytetu Wrocławskiego. – Tamże, s. 165.

<sup>42</sup> K. Millak, *Historia prasy*, s. 398, 402.



1906	Stanisław Królikowski	12	1935	Aleksander Zakrzewski	12*
1907	Stanisław Królikowski	12	1936	Aleksander Zakrzewski	12
1908	Stanisław Królikowski	12	1937	Aleksander Zakrzewski	12
1909	Stanisław Królikowski	12	1938	Aleksander Zakrzewski	12
1910	Stanisław Królikowski	12	1939	Aleksander Zakrzewski	8

Źródło: opracowanie własne.

\* W numerze z 1936 roku w jednym zeszytce wydano numer listopadowy i grudniowy. Dwunasty zeszyt stanowiło wydanie jubileuszowe.

Redakcja „Przeglądu Weterynaryjnego” przeznaczyła „jedną część łamów dla artykułów z dziedziny weterynaryi, drugą dla hodowli zwierząt domowych [oraz] sprawozdania z ważniejszych prac obcych, jakoteż wiadomości bieżące, dotyczące tak dobrze weterynarzy jak i hodowców”<sup>43</sup>. Dalej pisano: „W czasopiśmie tem znajdzie weterynarz i postępowy hodowca wszelkie wiadomości dotyczące ich zawodu”<sup>44</sup>. Zamieszczone artykuły miały być napisane językiem przystępnym, zachowując odpowiedni poziom naukowy. Redakcja miała nadzieję, że to pierwsze czasopismo naukowe wydawane w języku polskim „odpowie rzeczywistej potrzebie, przyczyniając się do rozwoju tak ważnej gałęzi literatury specjalnej, zjednoczy ludzi fachowych pod jeden sztandar nauki i odda tym sposobem należyte usługi naszemu krajowi”<sup>45</sup>. W skład redakcji weszli „znakomici profesorowie Kadyi i Szpilman, naczelny weterynarz miejski Kubicki i c[esarsko].k[rólewski]. weterynarz krajowy z namiestnictwa Littich”<sup>46</sup>.

Jeżeli chodzi o strukturę czasopisma, można wyodrębnić następujące działy: prace oryginalne, streszczenia i oceny (dział z recenzjami), wiadomości bieżące, rozmaitości, od redakcji, wiadomości policyjno-weterynaryjne (na przykład doniesienia na temat zagrożeń epidemiologicznych), sprawy Towarzystwa Naukowego (później także innych towarzystw naukowych z dziedzin pokrewnych), nowości wydawnicze, reklamy, ogłoszenia oraz nekrologi. W ciągu kilkudziesięciu lat istnienia struktura czasopisma ulegała pewnym zmianom poprzez dodawanie nowych lub likwidowanie istniejących działów<sup>47</sup>.

Dokładna analiza pod względem rzeczowym zawartych w „Przeglądzie Weterynaryjnym” treści wykracza poza ramy niniejszego opracowania ze względu na jego objętość oraz kompetencje autorów. Celem artykułu jest jedynie zarysowanie tematyki periodyku oraz wskazanie problemów z innych dziedzin, jakie poruszano na jego łamach. Dowodzi to bowiem różnorodności poruszanych tematów oraz otwartości redaktorów tego ukazującego się przez ponad 53 lata czasopisma

<sup>43</sup> Przegląd Weterynaryjny, 1886, nr 1, s. 1.

<sup>44</sup> Tamże.

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> A. Zakrzewski, dz. cyt., s. 12.

<sup>47</sup> Więcej na ten temat zob. S. Baran, L. Lutsyk, L. Levytska, dz. cyt., s. 6, 11; A. Zakrzewski, dz. cyt., s. 19.

branżowego. Jest również wyrazem ewoluujących w XIX i na początku XX wieku konwencji i standardów w ówczesnym prasoznawstwie.

Jak już wspomniano na łamach „Przeglądu Weterynaryjnego” ukazało się szereg artykułów naukowych, których autorami byli pracownicy szkoły lwowskiej. Zgodnie z intencją redaktorów w czasopiśmie publikowano materiały z weterynarii oraz dziedzin pokrewnych. Druga część tzw. prac oryginalnych była poświęcona hodowli – w dziale tym pojawiały się często porady praktyczne<sup>48</sup>. W 1925 roku zmieniono nieco formułę – podtytuł czasopisma brzmiał: „Miesięcznik poświęcony medycynie weterynaryjnej”<sup>49</sup>, co wskazywałoby na zmianę profilu czasopisma z periodyku teoretyczno-praktycznego na miesięcznik o bardziej naukowym charakterze<sup>50</sup>. Dopiero w ostatnim dziesięcioleciu działalności przyjęto konkretne rozwiązania organizacyjne, jak regulamin publikowania prac w „Przeglądzie Weterynaryjnym”. Ustalono również honoraria dla autorów<sup>51</sup>.

Dużo miejsca poświęcano także nowinkom medycznym – lekom, szczepionkom, ówczesnym metodom leczenia. Publikowano także wyniki prowadzonych badań i eksperymentów<sup>52</sup>. Prezentowano nowinki technologiczne, jak na przykład nowoczesny mikroskop „7.000 razy powiększający”<sup>53</sup>. Pojawiały się także informacje epidemiologiczne w ujęciu statystycznym – dotyczące na przykład chorób zwierząt, epidemii, rodzaju i liczby szczepień itp. Stałym elementem były publikacje wyników badań żywności<sup>54</sup>. „Przegląd” stanowił również źródło informacji bieżących. Na jego łamach ukazywały się teksty, które miały informować o zagrożeniach, jak choroby i epidemie, na przykład w 1892 roku informowano o zakazie przywożenia produktów z

<sup>48</sup> A. Barański, *Historia bydła krajowego (Badania dotyczące ras i hodowli bydła w ubiegłych wiekach)*, Przegląd Weterynaryjny, 1887, nr 1, s. 6–9, nr 2, s. 30–33, nr 3, s. 52–55, nr 4, s. 69–74, nr 5, s. 100–104, nr 6, s. 121–124, nr 7, s. 135–137, nr 8, s. 162–168, nr 9, s. 192–198, nr 10, s. 217–223, nr 11, s. 241–251, nr 12, s. 274–281; tenże, *Maści bydła rogatego*, Przegląd Weterynaryjny, 1886, nr 11, s. 232–234; tenże, *Świnia rasy polskiej*, Przegląd Weterynaryjny, 1886, nr 1, s. 10–11.

<sup>49</sup> S. Baran, L. Lutsyk, L. Levytka, dz. cyt., s. 11. Jak podaje Aleksander Zakrzewski, profil czasopisma uległ zmianie już w 1910 r. Rozwój szkolnictwa weterynaryjnego i wykształcenie nowych kadr skutkowało większym zainteresowaniem publikowaniem w miesięczniku. Umożliwiło to wybór do druku tekstów o wysokim poziomie merytorycznym. – A. Zakrzewski, dz. cyt., s. 14.

<sup>50</sup> Ten kierunek zmian jest uzasadniony, jeżeli weźmiemy pod uwagę rozwój szkolnictwa weterynaryjnego w II połowie XIX wieku, wzrost liczby lekarzy weterynarii także i tych, którzy wybierali ścieżkę naukową. Pomimo zmiany nazwy sama struktura periodyku nie uległa tak wielkim zmianom – nadal zamieszczano w nim treści o charakterze praktycznym.

<sup>51</sup> Do końca 1936 r. na łamach „Przeglądu” ukazało się około 1250 prac oryginalnych. – A. Zakrzewski, dz. cyt., s. 20. Łącznie w latach 1886–1939 na jego łamach ponad 350 autorów opublikowało 1293 prace. – S. T. Sroka, dz. cyt., s. 242.

<sup>52</sup> Nie wszystkie były wynikami badań stricte weterynaryjnych, a informowanie o nich miało na względzie zdrowie człowieka. W jednym z numerów pisano: „Doktor Bourrier następujące robił doświadczenia. Cztery funty pokrajanego mięsa pozostawił działaniu dymu tytoniowego. Mięso otrzymało ciemną powierzchnię. Głodny pies nie chciał żadną miarą tego mięsa ruszyć. Pomieszane z innym jedzeniem zjadł, lecz wkrótce zdechł wśród objawów widocznego otrucia [!]. Mięso pieczone jeszcze łatwiej pochłaniało dym tytoniowy. Bourrier ostrzega, aby w tych miejscach, w których mięso przechowuje się, gotuje lub je, również przy zabijaniu bydła, dymu tytoniowego nie było [przedruk z „Nowin Lekarskich”]. – Przegląd Weterynaryjny, 1890, nr 3, s. 71.

<sup>53</sup> Przegląd Weterynaryjny, 1892, nr 9, s. 238.

<sup>54</sup> *Drobnoustroje w maśle*, Przegląd Weterynaryjny, 1892, nr 11, s. 287; *O bakterjach spotykanych w wędlinach*, Przegląd Weterynaryjny, 1892, nr 4, s. 97.

pobliskich terenów, na których pojawiały się groźne dla ludzi i zwierząt zachorowania<sup>55</sup>. Czytelnik mógł także zaczerpnąć informacji na temat sytuacji i wydarzeń na świecie. Publikowano statystyki dotyczące ras zwierząt, a nawet informacje na temat wyścigów koni lub wystaw zwierząt<sup>56</sup>. W periodyku ukazało się również wiele tekstów o tematyce nie związanej ściśle z lecznictwem lub hodowlą zwierząt<sup>57</sup>. Niezwykle ciekawe są teksty dotyczące historii weterynarii w Polsce oraz historii hodowli zwierząt Antoniego Barańskiego, jak również historii szkolnictwa weterynaryjnego we Lwowie autorstwa Piotra Seifmana<sup>58</sup>. Na łamach czasopisma ukazywały się nie tylko bieżące informacje dotyczące nie tylko szkolnictwa weterynaryjnego we Lwowie oraz na ziemiach polskich pod zaborami, ale także w Europie (zarówno wyższego, jak i niższych szczebli). Informowano o promocjach kolegów „po fachu”, pojawiały się gratulacje dla absolwentów weterynarii i kierunków pokrewnych. Jest to zrozumiałe, biorąc pod uwagę niewielką liczbę studentów i absolwentów uczelni weterynaryjnych. W jednym z numerów uwagę poświęcono „weterynarce”: „Panna Dobrowolskaja ukończyła studia weterynaryjne w Zurychu, zarząd zaś instytutu weterynaryjnego w Charkowie przypuścił ją do powtórzenia egzaminu. Koleżance tej jakieś ziemiaństwo w południowej Rosji zaproponowało posadę. Nie wątpimy, że pani ta nie znajdzie wiele naśladowniczek”<sup>59</sup> – pisano uszczypliwie.

Różnorodność treści publikowanych na łamach „Przeglądu Weterynaryjnego” była ogromna. Jak już wspomniano tematyka periodyku dotyczyła spraw ściśle związanych z takimi dziedzinami, jak weterynaria czy hodowla, ale pojawiało się również szereg informacji dotyczących – mówiąc najogólniej – oddziaływania zwierząt lub w ogóle przyrody na człowieka. Na łamach „Przeglądu” zaczęły się pojawiać informacje, mające charakter porad lekarskich. I tak na przykład znajdziemy porady dotyczące domowych sposobów pozbycia się czkawki, odrobaczenia dzieci lub sposoby na

<sup>55</sup> Jedno z takich ogłoszeń, opublikowane w 1892 r. brzmiało: „Przywóz produktów zwierzęcych z powodu obawy zawleczenia cholery z Rosji został przez c[esarstwo]. k[rólewskie]. Namiestnictwo galicyjskie zakazany. – Przegląd Weterynaryjny, 1892, nr 10, s. 240. Na ten rodzaj informacji została poświęcona rubryka „Wiadomości weterynaryjno-policyjne i statystyczne”. Tytuł działu wynikał z ówczesnego programu studiów – na wyższych uczelniach wykładano bowiem przedmiot o podobnej nazwie („Policja weterynaryjna dla medyków”). – K. Millak, *Słownik polskich lekarzy*, s. 207.

<sup>56</sup> Przegląd Weterynaryjny, 1890, nr 3, s. 67, 71; 1890, nr 8, s. 188; 1891, nr 5, s. 125; 1892, nr 3, s. 75; 1892, nr 8, s. 219; 1892, nr 12, s. 330; 1893, nr 8, s. 236, 237; 1893, nr 2, s. 49; 1893, nr 3, s. 84; 1893, nr 10, s. 285; 1893, nr 11, s. 318.

<sup>57</sup> Ciekawie została opisana sytuacja aprowizacyjna w Londynie, która stanowiła przedruk z czasopisma „Medycyna”: „Dla zaopatrzenia Londynu w mleko, masło krowie i ser potrzeba 600.000 krów, w tej liczbie 84.000 wyłącznie do dostarczenia mleka. Przy rozwożeniu go pracuje 4.000 koni. 1.000 dojnych krów, stanowiących własność 385 osób, znajduje się w samym mieście”. – Przegląd Weterynaryjny, 1892, nr 3, s. 328. Dla porównania w 1890 r. liczba krów Galicji wynosiła ponad 1 800 tys.[!]. – *Rocznik Statystyki Galicji 1892–1893*. R. 4, s. 241.

<sup>58</sup> A. Barański, *Weterynaryja w dawnej Polsce*, Przegląd Weterynaryjny, 1886, nr 1, s. 2–6; P. Seifman, *Dzieje założenia we Lwowie Szkoły Weterynarii*, Przegląd Weterynaryjny, 1886, nr 5, s. 102–150.

<sup>59</sup> Przegląd Weterynaryjny, 1893, nr 3, s. 85. „Weterynarka” ta – biorąc pod uwagę rolę i sytuację kobiety w ówczesnym świecie – musiała wzbudzać ogromną sensację. Zrozumiałe, że było ich niewiele – na początku XX wieku w Anglii były tylko trzy. – Przegląd Weterynaryjny, 1905, nr 1, s. 29. Dla porównania w Królestwie Polskim w Guberni Warszawskiej było 24 lekarzy-weterynarzy i 15 felczerów weterynaryjnych (chodzi tylko o mężczyzn). – Przegląd Weterynaryjny, 1905, nr 1, s. 30

odmrożenia<sup>60</sup>. Zamieszczano nawet porady bardziej specjalistyczne, na przykład doniesienia o nowym leku na padaczkę wraz z informacjami dotyczącymi jego dawkowania<sup>61</sup>, przepis maści na ukąszenia owada<sup>62</sup> lub płyn na ukąszenie żmii<sup>63</sup>. W wynikało to z posiadanego wykształcenia medycznego niektórych redaktorów pisma. Z periodyku można było dowiedzieć się o cenach leków dostępnych w aptekach<sup>64</sup>.

Jako że „Przegląd Weterynaryjny” był organem Towarzystwa Weterynaryjnego, na jego łamach ukazywały się także programy zebrań oraz sprawozdania. Przedstawiano w ten sposób zmiany organizacyjne Towarzystwa, jego sprawy bieżące oraz relacje i sprawozdania z prowadzonych przez jego członków badań<sup>65</sup>. Publikowano informacje z życia towarzyskiego i działalności kulturalnej jego członków (na przykład o spotkaniach towarzyskim i istniejącym we Lwowie w latach 30-tych XX wieku chórze wokalnym)<sup>66</sup>.

Na łamach „Przeglądu” ukazywały się recenzje i omówienia wydawnictw branżowych. Z czasem zaczęto zamieszczać nowości wydawnicze, a także najnowsze akty prawne dotyczące weterynarii. Specjalną rubrykę przeznaczono na nekrologi osób związanych z weterynarią, hodowlą i dziedzinami pokrewnymi zgodnie z obowiązującą konwencją. Należy pamiętać, że „Przegląd Weterynaryjny” ukazywał się w państwie, które jako monarchia miało ściśle scentralizowaną formę, więc nie może dziwić, że pomimo branżowego charakteru czasopisma, ukazywały się w nim również nekrologi członków cesarskiej rodziny (arcyksięcia Rudolfa albo cesarzowej Elżbiety<sup>67</sup>). Źródłem wiedzy są także reklamy towarów lub usług niekoniecznie związanych z charakterem branżowym miesięcznika<sup>68</sup>.

Trudno ocenić liczbę odbiorców czasopisma. Wspomniano, że w początkach istnienia Galicyjskie Towarzystwo Weterynaryjne liczyło 63 członków, dla których prenumerata była obowiązkowa. Prawie trzydzieści lat później liczba ta wynosiła 153 osoby<sup>69</sup>. Prenumeratoremami byli nie tylko członkowie Towarzystwa. Pod koniec wieku „Przegląd Weterynaryjny” abonowało około

<sup>60</sup> Przegląd Weterynaryjny, 1890, nr 3, s. 67, 70, 71.

<sup>61</sup> Przegląd Weterynaryjny, 1890, nr 3, s. 69.

<sup>62</sup> „Kakaowe masło z 2% chlorku kokainy według Dra Norman Porit, ma być dobrym środkiem kojącym wszelkie swędzenie skóry przy jej wrażliwości i po ukąszeniu owadów”. – Tamże.

<sup>63</sup> Przegląd Weterynaryjny, 1892, nr 11, s. 288.

<sup>64</sup> Przegląd Weterynaryjny, 1890, nr 3, s. 74.

<sup>65</sup> W latach 30-tych XX wieku na łamach czasopisma zaczęły ukazywać się sprawozdania lwowskiej uczelni.

<sup>66</sup> Przegląd Weterynaryjny, 1905, nr 1, s. 78, 79; *Z życia Lwowskiego Chóru Medyków Weterynaryjnych*, Przegląd Weterynaryjny, 1936, nr 5, s. 260–262.

<sup>67</sup> Przegląd Weterynaryjny, 1889, nr 2, s. 44. „Dnia 10 września br. lotem błyskawicy obiegła cała ziemię przerażająca swą grozą wieść o strasznej zbrodni popełnionej w Genewie na osobie Monarchini austriackiej. Cały świat zadrgał oburzeniem na straszną wiadomość o niegodziwym czynie, na którego określenie brak nazwy i dla którego rozum ludzki nie może wynaleźć jakiegokolwiek motywu”. – Tamże, 1898, nr 10, s. 325.

<sup>68</sup> Różnorodność reklam była ogromna. Były oferty aptek, które reklamowały najnowsze środki medyczne, oferty innych czasopism (na przykład poznańskiego „Ziemiańska”) lub opaski i ochraniacze gumowe dla koni „szarej, czarnej brunatnej i białej barwy”. – Przegląd Weterynaryjny, 1893, nr 3, s. 88.

<sup>69</sup> A. Perenc, dz. cyt., s. 396.

200 osób. W pierwszym dziesięcioleciu XX wieku „osiągnięciem redakcji za czasów prof. Królikowskiego [czyli w latach 1899–1911] było zdobycie poczytności i współpracy wśród weterynarzy–Polaków w Królestwie Polskim i w całej Rosji, nawet azjatyckiej”<sup>70</sup>. Pochodzenie ówczesnego redaktora głównego (był to „wierny syn Mazowsza”), przyciągnęło „rzesze kolegów »zakordonowych«”<sup>71</sup>. Należy podkreślić, że w piśmie publikowali nie tylko polscy autorzy<sup>72</sup>.

W 1936 roku ukazał się jubileuszowy numer czasopisma. Jego redaktorzy pisali wówczas: „Nie ma już wśród żywych nikogo z Tych, którzy pismo to do życia powołali. Trwa jednak wola Ich, przekazywana kolejno długiemu łańcuchowi następców, wola zapładniająca, której dorobek urósł w długich pięćdziesięciu latach w dzieło pełne wartości”<sup>73</sup>. Bez wątpienia należy się zgodzić z autorami powyższych słów. „Przegląd” jest nieocenioną skarbnicą wiedzy z szeroko rozumianej medycyny weterynaryjnej: z zakresu XIX- i XX-wiecznego lecznictwa zwierząt, anatomii patologicznej, fizjologii, hodowli, patologii, mikrobiologii i parazytologii, farmakologii i toksykologii oraz epizootiologii. Zawiera cenne informacje także z zakresu medycyny, prezentując nowoczesne metody leczenia<sup>74</sup>. Jako że zbiór stanowi dziedzictwo polskiej myśli weterynaryjnej XIX i XX wieku, posiada ogromną wartość zarówno historyczną, jak również archiwalną. Ale nie tylko. „Przegląd Weterynaryjny” to także doskonałe źródło historii społecznej i gospodarczej, zawiera bowiem informacje na temat ówczesnych zagrożeń dla człowieka, liczne dane statystyczne, informacje na temat bieżących wydarzeń na świecie<sup>75</sup> (także kulturalnych), sytuacji gospodarczej i społecznej na ziemiach polskich pod zaborami oraz w innych krajach<sup>76</sup>. Dużo miejsca poświęca się sprawom lokalnym oraz z obszaru monarchii austro-węgierskiej, lub tzw. bliskiej zagranicy, co jest

<sup>70</sup> A. Zakrzewski, dz. cyt., s. 14.

<sup>71</sup> W 1910 r. „Przegląd Weterynaryjny” prenumerowało 190 osób pochodzących z Galicji, 8 z Austrii, 7 z zaboru pruskiego (Poznańskie) i 150 z Królestwa Polskiego i Rosji. – Tamże.

<sup>72</sup> S. Baran, L. Lutsyk, L. Levytska, dz. cyt., s. 8.

<sup>73</sup> Przegląd Weterynaryjny. Wydanie jubileuszowe, 1936, s. 2.

<sup>74</sup> Bardzo trafnie 53 lata działalności „Przeglądu Weterynaryjnego” podsumował Konrad Millak: „powołany do życia w latach niewoli – dokumentował obecność myśli polskiej w dziedzinie wprowadzonej i rozwijającej się po upadku państwowości polskiej, stał na straży języka i terminologii polskiej w tej dziedzinie, był łącznikiem środowisk weterynaryjnych rozdzielonych przez kordony, był często jedyną więzią z polskością lekarzy weterynaryjnych rozproszonych po zakątkach kontynentów, wtłoczonych w karby obcych, wrogich polskości organizmów państwowych [...] po odzyskaniu niepodległości ułatwił w stosunkowo szybkim czasie wytworzenie jednej stanowej całości obejmującej wszystkich polskich lekarzy weterynaryjnych. – K. Millak, *Historia prasy*, s. 403.

<sup>75</sup> Należy podkreślić, że w „Przeglądzie Weterynaryjnym” wydarzenia przedstawiane były na bieżąco, co wskazuje na bardzo dobry przepływ informacji w XIX wieku (przykładowo w numerze marcowym z 1893 r. informowano o posiedzeniu jednego z rosyjskich towarzystw weterynaryjnych, na którym prezentowano nowoczesny oftalmoskop i mikroskop). – Przegląd Weterynaryjny, 1893, nr 3, s. 84.

<sup>76</sup> W przypisie 58 wspomniano o sytuacji gospodarczej w Londynie. W innym numerze donoszono na przykład o preferencjach żywnościowych mieszkańców Paryża: „Ubożsi mieszkańcy Paryża chętnie spożywają mięso końskie, mule i osły, sprzedawane w specjalnych jatkach [kramach rzeźniczych]. Popyt na to mięso wzrósł tak w ostatnich czasach w stolicy Francji, że okazała się potrzeba wybudowania w dzielnicy Vaugirard drugiego szlachtuza [rzeźnika] końskiego. Z powodu otwarcia tej instytucji zarząd jej wydał bankiet, którego wszystkie dania złożone były z mięsa koni, mułów i osłów, w najrozmaitszy sposób przyrządzonego. W bankiecie brał udział minister marynarki”. – Przegląd Weterynaryjny, 1905, nr 1, s. 82, 83. Dzięki lekturze periodyku możemy również poznać ceny wybranych towarów w poszczególnych krajach. – Przegląd Weterynaryjny, 1905, nr 3, s. 132.

zrozumiałe. „Przegląd Weterynaryjny” może także stanowić podstawę badań prasoznawczych XIX wieku. Poza danymi na temat formuły czasopisma, podejmowanej tematyki, kierunków jego rozwoju, periodyk zawiera dokładne informacje na temat wydawnictwa, jak nakład, dystrybucja, kwestie finansowe itp.<sup>77</sup>

W 2017 roku Biblioteka Uniwersytecka Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie zrealizowała projekt Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego – Działalność Upowszechniająca Naukę, którego przedmiotem była digitalizacja periodyku naukowego „Przegląd Weterynaryjny”, wydawanego we Lwowie od 1886 do 1939 roku<sup>78</sup>. Zbiór stanowi własność Biblioteki Naukowej Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu Medycyny Weterynaryjnej i Biotechnologii im. Stefana Grzyckiego we Lwowie<sup>79</sup>. Jest to jedyna biblioteka na świecie posiadająca kompletny zasób – z nielicznymi tylko wyjątkami. Czasopismo dostępne jest obecnie w niektórych bibliotekach w Polsce. Największą liczbę numerów posiada Biblioteka Narodowa, jednak stanowi to zaledwie 50% całego zbioru. Pozostałe biblioteki posiadają jedynie pojedyncze egzemplarze. Niekompletny zasób posiada również Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. Stefanyka.

Realizacja projektu pozwoliła na zdigitalizowanie periodyku o tematyce weterynaryjnej oraz udostępnienie go w wersji elektronicznej. Dzięki współpracy z Biblioteką Naukową Narodowego Uniwersytetu Medycyny Weterynaryjnej i Biotechnologii we Lwowie w obieg światowy został

<sup>77</sup> Z kwestii finansowych dowiadujemy się, że jeden rocznik „Przeglądu” kosztował w latach 90-tych XIX wieku 2 zł (rocznik oprawiony – 2 zł 70 centów). Za 1 zł osobno można było nabyć bibliografię prof. Stanisława Królikowskiego, która ukazała się w tomie z 1891 r. – *Przegląd Weterynaryjny*, 1893, nr 2, s. 55. Koszt wydawnictwa był niezmienny do 1911 r. – S. Baran, L. Lutsyk, L. Levytska, dz. cyt., s. 5. Wówczas cenę czasopisma dla czytelników w Królestwie Polskim i Rosji „podniesiono z 3 na 5 r[ubli]s[rebrnych]” (podwyżka cen tylko w Królestwie Polskim prawdopodobnie wynikała z dużej liczby czytelników). Ceny te uległy zmianie po odzyskaniu niepodległości i zmianach gospodarczych w II RP. Ciekawe informacje na temat spraw finansowych podaje Aleksander Zakrzewski. Otóż początkowo „Przegląd Weterynaryjny” był wydawany ze składek członków Galicyjskiego Towarzystwa Weterynaryjnego. W 1892 r. czasopismo prenumerowało około 200 osób, spośród których kilku nie opłacało składek. Środki na wydanie periodyku pochodziły również od Towarzystwa, zaś od 1890 r. „Przegląd” otrzymywał subwencję Wydziału Krajowego. – A. Zakrzewski, dz. cyt., s. 13. Dzięki przyznaniu przez Sejm Krajowy subwencji, do 1914 r. organ nie miał większych problemów finansowych. Te pojawiły się po odzyskaniu niepodległości. W 1925 r. opłata za prenumeratę wynosiła 16 zł rocznie dla członków Małopolskiego Towarzystwa Lekarzy Weterynarii i 18 zł dla osób niezrzeszonych. W 1929 r. ceny te wzrosły do odpowiednio 24 i 30 zł. – K. Millak, *Historia prasy*, s. 398; A. Zakrzewski, dz. cyt., s. 17, 18.

<sup>78</sup> W 2017 r. Biblioteka Uniwersytecka UWM w Olsztynie otrzymała środki z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na realizację zadania nr 3: Digitalizacja dziedzictwa kulturowego II Rzeczypospolitej Polskiej w kolekcji Biblioteki Naukowej Narodowego Uniwersytetu Medycyny Weterynaryjnej i Biotechnologii im. Stefana Grzyckiego we Lwowie (digitalizacja czasopisma „Przegląd Weterynaryjny”) – zadanie finansowane w ramach umowy 649/P–DUN/2017 ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego na działalność upowszechniającą naukę.

<sup>79</sup> Podczas okupacji niemieckiej majątek szkoły został wywieziony na Zachód. Jako że posiadały niemiecką proveniencję, zostały po wojnie w dużej mierze zniszczone przez Rosjan (nawet jeżeli nie były to książki w języku niemieckim). Znajdujące się w Bibliotece lwowskiej zbiory zachowały się dzięki zapobiegliwości pracowników Akademii, wśród których znalazł się prawie kompletny zasób „Przeglądu Weterynaryjnego”. – A. Gamota, *Historia lwowskiej uczelni weterynaryjnej i ocalenie jej zasobów historycznych*, w: *Dawna medycyna i weterynaria*, pod red. A. Z. Felsmana, J. Szarka i M. Felsmann, Chełmno 2011, s. 455.

włączony zbiór unikatowego czasopisma naukowego, który jest dostępny na stronie Warmińsko-Mazurskiej Biblioteki Cyfrowej, będącej częścią Federacji Bibliotek Cyfrowych. Dzięki temu będzie dostępny również na stronie Europeany, która stanowi wspólny punkt dostępu do zbiorów bibliotek, archiwów i muzeów w całej Europie.

\

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła

*Rocznik Statystyki Galicyi 1887 i 1888*. R. 2.

*Rocznik Statystyki Galicyi 1892–1893*. R. 4.

### Opracowania

Albert Z., *Każń profesorów lwowskich w lipcu 1941 r.* <http://www.lwow.com.pl/albert/albert-pl.html> [dostęp 2 X 2017 r.].

Baran S., Lutsyk L., Levytska L., „Przegląd Weterynarski” („Przegląd Weterynaryjny”) jako odzwierciedlenie medycyny weterynaryjnej, nauki i edukacji, maszynopis.

Chrószcz A., Janeczek M., *Weterynaria na ziemiach polskich*, w: *Historia weterynarii i deontologia*, pod red. M. Janeczka, A. Chrószcza, T. Ożoga, N. Pospiesznego, Warszawa 2012, s. 199–318.

Gamota A., *Historia lwowskiej uczelni weterynaryjnej i ocalenie jej zasobów historycznych*, w: *Dawna medycyna i weterynaria*, pod red. A. Z. Felsmanna, J. Szarka i M. Felsmann, Chełmno 2011, s. 449–457.

*Historia nauki polskiej*. T. IV. 1863–1918. Cz. I i II, pod red. B. Suchodolskiego, red. tomu Z. Skubała–Tokarska, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987.

Janeczek M., Chrószcz A., *Choroby zakaźne i ich zwalczanie*, w: *Historia weterynarii i deontologia*, pod red. M. Janeczka, A. Chrószcza, T. Ożoga, N. Pospiesznego, Warszawa 2012, s. 365–372.

Jarowiecki J., *Dzieje prasy polskiej we Lwowie do 1945 roku*, Kraków–Wrocław 2008, s. 119–130.

Millak K., *Słownik polskich lekarzy weterynaryjnych 1394–1918*, Lublin 1960–1963.

Perenc A., *Historia lecznictwa zwierząt w Polsce*, Toruń 1936.

Sroka S. T., *Nauki weterynaryjne we Lwowie do roku 1945*, Rzeszów 1999.

Staśkiewicz G., *Szkolnictwo weterynaryjne*, w: *Zarys historii polskiej weterynarii z podstawami deontologii*, pod red S. Tarczyńskiego, Warszawa 1990.

Wrona G., *Polskie czasopisma naukowe w latach 1918–1939*, Kraków 2005.



## Artykuły z „Przeglądu Weterynaryjnego”

Barański A., *Historia bydła krajowego (Badania dotyczące ras i hodowli bydła w ubiegłych wiekach)*, Przegląd Weterynaryjny, 1887, nr 1, s. 6–9, nr 2, s. 30–33, nr 3, s. 52–55, nr 4, s. 69–74, nr 5, s. 100–104, nr 6, s. 121–124, nr 7, s. 135–137, nr 8, s. 162–168, nr 9, s. 192–198, nr 10, s. 217–223, nr 11, s. 241–251, nr 12, s. 274–281.

Barański A., *Maści bydła rogatego*, Przegląd Weterynaryjny, 1886, nr 11, s. 232–234.

Barański A., *Od redakcji*, Przegląd Weterynaryjny, 1886, nr 3, s. 1.

Barański A., *Świnia rasy polskiej*, Przegląd Weterynaryjny, 1886, nr 1, s. 10–11.

Barański A., *Weterynaryja w dawnej Polsce*, Przegląd Weterynaryjny, 1886, nr 1, s. 2–6.

*Drobnoustroje w maśle*, Przegląd Weterynaryjny, 1892, nr 11, s. 287.

Gajewski S., *Pół wieku Towarzystwa Lekarzy Weterynaryjnych w Małopolsce*, Przegląd Weterynaryjny. Wydanie jubileuszowe, 1936, s. 23–65

Kulczycki W., *Wykaz statystyczny chorób u koni tramwajowych we Lwowie za rok 1892*, Przegląd Weterynaryjny, 1893, nr 11 i 12, s. 128–133.

*O bakterjach spotykanych w wędlinach*, Przegląd Weterynaryjny, 1892, nr 4, s. 97.

Przegląd Weterynaryjny, 1886, nr 1, s. 1.

Przegląd Weterynaryjny, 1886, nr 1, s. 14.

Przegląd Weterynaryjny, 1887, nr 5, s. 108

Przegląd Weterynaryjny, 1889, nr 2, s. 44.

Przegląd Weterynaryjny, 1890, nr 3, s. 71.

Przegląd Weterynaryjny, 1890, nr 8, s. 188,

Przegląd Weterynaryjny, 1890, nr 3, s. 69.

Przegląd Weterynaryjny, 1890, nr 3, s. 67, 70, 71.

Przegląd Weterynaryjny, 1890, nr 3, s. 67, 71.

Przegląd Weterynaryjny, 1890, nr 3, s. 74.

Przegląd Weterynaryjny, 1890, nr 8, s. 188.

Przegląd Weterynaryjny, 1891, nr 5, s. 125.

Przegląd Weterynaryjny, 1892, nr 3, s. 75.

- Przegląd Weterynarski, 1892, nr 8, s. 219.
- Przegląd Weterynarski, 1892, nr 9, s. 238.
- Przegląd Weterynarski, 1892, nr 10, s. 240.
- Przegląd Weterynarski, 1892, nr 11, w. 288.
- Przegląd Weterynarski, 1892, nr 12, s. 330.
- Przegląd Weterynarski, 1893, nr 2, s. 49
- Przegląd Weterynarski, 1893, nr 2, s. 55.
- Przegląd Weterynarski, 1893, nr 3, s. 84.
- Przegląd Weterynarski, 1893, nr 3, s. 85.
- Przegląd Weterynarski, 1893, nr 3, s. 88.
- Przegląd Weterynarski, 1893, nr 8, s. 236, 237.
- Przegląd Weterynarski, 1893, nr 10, s. 285.
- Przegląd Weterynarski, 1893, nr 11, s. 319.
- Przegląd Weterynarski, 1898, nr 10, s. 325.
- Przegląd Weterynarski, 1905, nr 1, s. 29
- Przegląd Weterynarski, 1905, nr 1, s. 30
- Przegląd Weterynarski, 1905, nr 1, s. 78, 79.
- Przegląd Weterynarski, 1905, nr 3, s. 132.
- Przegląd Weterynarski, 1905, nr 1, s. 82, 83.
- Przegląd Weterynaryjny. Wydanie jubileuszowe, 1936, s. 2.
- Seifman P., *Dzieje założenia we Lwowie Szkoły Weterynarii*, Przegląd Weterynarski, 1886, nr 5, s. 102–150.
- Z życia Lwowskiego Chóru Medyków Weterynaryjnych*, Przegląd Weterynaryjny, 1936, nr 5, s. 260–262.
- Zakrzewski A., *Z dziejów Przeglądu Weterynaryjnego*, Przegląd Weterynaryjny. Wydanie jubileuszowe, 1936, s. 11–22.

## NOTY O AUTORACH

**Dr Anna Bujko** – doktor nauk humanistycznych w zakresie historii. W 2013 r. obroniła pracę doktorską pt. *Życie społeczne na Warmii i Mazurach w latach 1945–1950*, napisaną pod kierunkiem prof. dr. Hab. Andrzeja Kopiczko. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się wokół kwestii społecznych, a także szeroko pojętej kultury. Ponadto interesuje się zagadnieniem polityki Open Access instytucji naukowych w Polsce i na świecie. Od 2010 r. pracownik Biblioteki Uniwersyteckiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

**Dr inż. Scholastyka Baran** jest absolwentką Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie. W 2006 r. ukończyła Studia Podyplomowe Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. Stopień bibliotekarza dyplomowanego uzyskała w 2012 r. Pracuje w Bibliotece Uniwersyteckiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, gdzie pełni funkcję dyrektora. Jej zainteresowania skupiają się wokół zagadnień związanych z zarządzaniem zasobami niematerialnymi w bibliotekach oraz satysfakcją użytkowników z wykonywanych usług bibliotek.